



Sygn. akt I NSNc 169/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

Jarosław Wołodkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko I. M.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 3 sierpnia 2021 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu
Rejonowego w G. z 21 marca 2016 r., sygn. I C (...),

1. oddala skargę nadzwyczajną,

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed
Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną wniesioną 23 września 2020 r Prokurator Generalny,
na podstawie art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z 8 grudnia 2017 r.
o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: u.SN lub ustawa

o Sądzie Najwyższym), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył w całości prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 21 marca 2016 r., sygn. akt I C (...), w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. („powód”) przeciwko I. M. („pozwana”) o zapłatę.

Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że roszczenie nie jest przedawnione wobec przerwania biegu terminu przedawnienia w związku z uzyskaniem przez pierwotnego wierzyciela klauzuli wykonalności na bankowy tytuł egzekucyjny i uznanie, że powód skutecznie wstąpił we wszelkie prawa pierwotnego wierzyciela (...) Bank (...) S.A. w W. i korzystał z przerwania biegu przedawnienia, podczas gdy powód, który nie był bankiem nie mógł kontynuować egzekwowania należności w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny i nie mógł powoływać się na przejście związanych z nim uprawnień bowiem nie wszedł w sytuację prawną banku i nie mógł powoływać się na przerwę biegu przedawnienia, a powinien uzyskać nowy sądowy tytuł egzekucyjny a następnie klauzulę wykonalności, co winno prowadzić do oddalenia powództwa wobec skutecznego podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa.

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny wyjaśnił, że pozwem złożonym w dniu 25 lipca 2014 r. powód domagał się od pozwanej zapłaty 17.172,56 zł wraz z należnymi odsetkami i kosztami procesu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 sierpnia 2014 r. sygn. akt I Nc (...), referendarz Sądowy Sądu Rejonowego w W. nakazał, aby pozwana zapłaciła powodowi wyżej wskazaną kwotę wraz z określonymi w nakazie odsetkami oraz kosztami procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 14 września 2014 r. pozwana wniosła o przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w G. i wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana zaprzeczyła istnieniu zobowiązania, a z ostrożności procesowej podniosła zarzut przedawnienia. Nadto zarzuciła, że nie otrzymała informacji o przejęciu długu oraz że strona powodowa nie wykazała w jaki sposób wyliczyła skapitalizowane odsetki i koszty dodatkowe, a także wysokość jednej z należności składających się na należność główną (s. 4 skargi, k. 10).

W odpowiedzi na sprzeciw powód odniósł się do zarzutów stawianych przez pozwaną oraz zaprzeczył aby doszło do przedawnienia roszczenia. Jak wskazał, poprzednik prawny powoda, (...) Bank (...) S.A. w W., wobec braku spłaty przez pozwaną kredytu w związku z wypowiedzeniem umowy o kredyt gotówkowy wystawił 18 stycznia 2011 r. bankowy tytuł egzekucyjny i na skutek wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności (która nadana została postanowieniem z 23 lutego 2011 r.) oraz z wnioskiem do komornika o wszczęcie egzekucji przeciwko pozwanej, przerwał bieg przedawnienia roszczenia, a sam powód przerwał bieg przedawnienia roszczenia, kierując w dniu 25 lipca 2014 r. niniejsze powództwo do sądu przeciwko pozwanej.

Postanowieniem z 9 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w W. przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w G..

Sąd Rejonowy w G. ustalił, że pozwana zawarła umowę o kredyt gotówkowy z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. 30 stycznia 2008 r. zgodnie z którą bank udzielił jej kredytu w kwocie 8.655,36 zł na cele konsumpcyjne oraz pokrycie kosztów kredytu. Pozwana kredytu nie spłacała, więc pismem z dnia 30 września 2008 r. bank wypowiedział umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, a w dniu 18 stycznia 2011 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny i wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności, która została nadana postanowieniem z dnia 23 lutego 2011 r. Bank niezwłocznie wystąpił do Komornika Sądowego przy sądzie Rejonowym w G. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego (sygn. akt VI KM (...)), które wobec bezskuteczności egzekucji zostało postanowieniem z dnia 14 grudnia 2012 r. umorzone przez komornika.

Umową przelewu wierzytelności z 28 października 2013 r (...) Bank (...) S.A.

w W. przeniósł (sprzedał) powyższą wierzytelność na rzecz powoda. Pismem z 14 listopada 2013 r. bank zawiadomił pozwaną o przelewie wierzytelności, natomiast pismem z 5 grudnia 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 16.409,66 zł (w tym 7.566,77 zł należność z tytułu kapitału oraz 8.842,89 zł tytułem odsetek na dzień 4 grudnia 2013 r.).

Wyrokiem z dnia 21 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w G. w całości uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 17.172,56 zł wraz ze wskazanymi odsetkami od poszczególnych kwot oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.259,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a postanowieniem z dnia 21 marca 2016 r., sygn. akt I C (...), odrzucił wniosek pełnomocnika pozwanej o sporządzenie uzasadnienia wyroku, albowiem na chwilę złożenia wniosku wyrok jeszcze nie zapadł. Wyrok stał się prawomocny 12 kwietnia 2016 r. (s. 6 skargi, k. 12)

Prokurator Generalny uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej, w pierwszej kolejności wskazał, że wystąpienie ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, która odwołuje się do zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP oraz przytoczył argumenty przemawiające za takim stanowiskiem (s. 7 skargi, k. 13).

Skarżący zauważył, że na treść tej zasady składa się szereg zasad, które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego, do których należy w szczególności konieczność zapewnienia pewności co do prawa i jego prawidłowego stosowania przez organy państwa. Dodał też, że państwo, stosując odpowiednie instrumenty prawne na podstawie przepisów prawa, ma obowiązek zapewniać przynajmniej minimalny poziom sprawiedliwości w strukturach społecznych (s. 7 skargi, k. 13). Zaznaczył, że zasada ta funkcjonalnie odnosi się również do stosowania prawa bowiem obywatel ma być chroniony tą zasadą przed arbitralnością organów władzy publicznej, niezależnie od zaklasyfikowania tak samych organów, jak i form ich działania, a orzeczenia sądowe powinny być w myśl tej zasady sprawiedliwe, wydawane w oparciu o przepisy prawa, które jest stosowane i interpretowane w sposób prawidłowy, a także winny odzwierciedlać zebrany i poprawnie oceniony materiał dowodowy. Sąd obowiązany jest przy tym

do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela (s. 7 skargi, k. 13). Skarżący zwrócił też uwagę na konieczność uwzględnienia funkcji, jaką w systemie prawa pełni instytucja przedawnienia (s. 7 skargi, k. 13).

Prokurator Generalny argumentując rażące naruszenie zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego, tj. art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw., z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskazał, że sąd orzekający nie uwzględnił specyfiki wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym.

Przytaczając orzecznictwo Sądu Najwyższego, Skarżący wyjaśnił, że bankowe tytuły egzekucyjne (dalej także: b.t.e.) nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej, stąd nie ma w tym przypadku zastosowania art. 125 § 1 k.c., a zatem roszczenia wynikające z b.t.e. przedawniają się w terminach przewidzianych dla roszczeń danego rodzaju (s. 9 skargi, k. 15). Wskazał, że na skutek samego wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego nie dochodzi do przerwania biegu przedawnienia, bowiem jest to czynność samego banku, a nie czynność przed organem powołanym do rozpoznawania spraw cywilnych lub egzekwowania roszczeń (art. 123 § 1 pkt. 1 k.c.). Przyznał, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia oraz powoduje jego zawieszenie aż do ukończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem, zaznaczając, że przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Jak podkreślił, czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia wyłącznie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem (s. 10 skargi, k. 16).

Skarżący wskazał, że Sąd Najwyższy już w uchwale z 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, wyjaśnił, że niedopuszczalne jest nadanie na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. klauzuli wykonalności na rzecz niebędącego bankiem nabywcy wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym, także po zaopatrzeniu go w sądową

klauzulę wykonalności. Nabywca wierzytelności niebędący bankiem - nie mógłby zatem wszcząć egzekucji, gdyby nie przedsięwziął niezbędnych ku temu czynności, tj. nie mógłby wszcząć egzekucji bez uzyskania sądowego tytułu egzekucyjnego, a następnie klauzuli wykonalności (s. 12 skargi, k. 18).

Skarżący przyznał, że w przedmiotowej sprawie na skutek czynności podjętych przez bank, doszło do dwukrotnego przerwania biegu przedawnienia roszczenia, tj. na skutek postępowania klauzulowego i postępowania egzekucyjnego, podkreślił jednak, że podjęte przez bank czynności procesowe mające na celu zaspokojenie przysługującego roszczenia odnosiły skutek tylko w relacji pomiędzy bankiem i pozwanym, natomiast w zaskarżonym wyroku Sąd błędnie ustalił, iż powód wszedł w sytuację prawną banku związaną z przerwą biegu przedawnienia i w konsekwencji, że skutki tych czynności, tj. przerwanie biegu przedawnienia, odnoszą się do powoda jako cesjonariusza, choć dowody wskazywały, iż nie jest on bankiem i nie może powoływać się na bankowy tytuł egzekucyjny (s. 11 skargi, k. 17).

Jak podkreślił, skoro czynności niezbędne banku, straciły dla powoda rację bytu w związku z dokonaną na jego rzecz cesją wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym, to nie do zaaprobowania było przejście na rzecz powoda uprawnień (sytuacji prawnej) zbywcy wierzytelności (banku), odnoszących się do spowodowanych przez niego przerw biegu przedawnienia roszczenia, jako wynikających z bankowego tytułu egzekucyjnego, a więc tytułu egzekucyjnego, na który powód nie mógł się powoływać (s. 12 skargi, k. 18). Jak zauważył Skarżący, zaprezentowany pogląd znalazł potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III CZP 29/16, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Nabywca wierzytelności niebędący bankiem nabywa bowiem wierzytelność w swej treści i podmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo.

Skarżący wskazał, że skoro dochodzone przez powoda roszczenie podlegało trzyletniemu przedawnieniu (art. 118 k.c.), było wymagalne najpóźniej w dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. 18 stycznia 2011 r., a powód nie mógł powoływać się na sytuację prawną banku związaną z przerwą biegu przedawnienia spowodowaną złożeniem przez bank wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i wniosku o wszczęcie egzekucji, to termin przedawnienia roszczenia upłynął przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie, tj. przed dniem 25 lipca 2014 r., a roszczenie powoda w chwili wniesienia pozwu było przedawnione. W związku z tym, zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną był skuteczny co powinno skutkować oddaleniem powództwa (s. 14 skargi, k. 20).

Skarżący zwrócił ponadto uwagę, że w przypadku realizacji zaskarżonego wyroku nastąpiłoby nieuprawnione przysporzenie po stronie powoda i naruszenie własności pozwanej (s. 8 skargi, k. 14).

Skarżący przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że naruszenie prawa jest rażące wtedy, gdy w jego następstwie powstają skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, czy też powodujące niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia, jako aktu wydanego przez organ praworządnego państwa, natomiast w jego opinii w następstwie uchybienia, którego dopuścił się Sąd powstały skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności (s. 15 skargi, k. 15).

Prokurator Generalny podkreślił, że wnosząc skargę nadzwyczajną w niniejszej sprawie abstrahuje od słuszności dochodzonego roszczenia, a staje za uznaniem ochrony instytucji przedawnienia (s. 15 skargi, k. 21).

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 16 października 2020 r. powód wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej jako bezzasadnej i o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 27).

Podzielił ustalenia Sądu Rejonowego i uznał rozstrzygnięcie za zgodne z obowiązującym stanem prawnym. Nie zgodził się ze stanowiskiem, iż wniesienie przedmiotowej skargi jest niezbędne w celu zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego oraz zauważył, że w rozpoznawanej sprawie nie można poprzestać jedynie na kwestii ochrony instytucji przedawnienia,

pomijając przy tym kwestię słuszności dochodzonego roszczenia.

Powód wskazał, że znana jest mu linia orzecznicza, w myśl której nabywca wierzytelności nie będący bankiem nie może powoływać się na przerwanie biegu przedawnienia poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu i złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tak powstałego tytułu wykonawczego, jednak zwrócił uwagę, że uchwały podjęte w trybie art. 390 § 1 k.p.c., stosownie do art. 390 § 2 k.p.c. wiążą sąd wyłącznie w sprawie, w której została wydane. Jak podkreślił uchwały takie nie mają charakteru prawotwórczego - Sąd Najwyższy nie jest legitymowany do poprawiania, a tym bardziej ignorowania przepisów prawa po to, aby wydane orzeczenie czyniło zadość źle rozumianemu poczuciu sprawiedliwości (s. 3 odpowiedzi, k. 28).

Powód przywołał też orzecznictwo i wypowiedzi doktryny wskazujące na to, że nabywca nabywa wierzytelność w takiej treści, jaka przysługiwała zbywcy, a jedyną modyfikacją stosunku prawnego jest zamianą podmiotu uprawnionego. Cesja wierzytelności dokonana przez bank na podmiot nie będący bankiem nie może zatem zniweczyć skutku materialnoprawnego, jakim było przerwanie biegu przedawnienia roszczeń przysługujących poprzednikowi prawnemu powoda. Jak wskazał, nie ma podstaw do przyjęcia, że określony skutek materialnoprawny, który już zaistniał w samym stosunku zobowiązaniowym - nie występuje w tym stosunku zobowiązaniowym na skutek zmiany podmiotu w nim uczestniczącego. Zwrócił też uwagę, że dopuszczenie takiej możliwości w konsekwencji doprowadziło do tego, że sytuacja prawna dłużnika wskutek przelewu wierzytelności bankowych na nabywcę wierzytelności - podmiot niebędący bankiem - ulega znacznemu i nieuzasadnionemu polepszeniu w porównaniu z jego sytuacją prawną, jaka istniała przed zawarciem umowy przelewu.

Zauważył ponadto, że dalsze konsekwencje takiego poglądu prowadzą: do jeszcze dalszych paradoksów. Gdyby bowiem powód zbył przedmiotową wierzytelność (przedawnioną zdaniem Prokuratora Generalnego względem niego) na rzecz innego banku, bank ten przy dochodzeniu wierzytelności mógłby powołać się na czynności prowadzone na podstawie b.t.e. jako przerywające bieg przedawnienia, a zatem zbywana wierzytelność byłaby i przedawniona

i nieprzedawniona jednocześnie (s. 4 odpowiedzi, k. 28).

Powód podniósł, że Prokurator Generalny pominął cel wprowadzenia przez ustawodawcę instytucji przedawnienia, tj. uchylenie stanu niepewności i przeciwdziałanie bierności wierzycieli w dochodzeniu należnych im roszczeń, a także ochrona dłużników przed dochodzeniem potencjalnie nienależnych roszczeń w sytuacji, gdy po upływie długiego okresu nie posiadają już dowodów na spłatę zobowiązania. Jak zaznaczył, w przedmiotowej sprawie zarówno wierzyciel pierwotny jak i powód korzystając z przewidzianym prawem środków aktywnie działali w celu uregulowania przez pozwaną dochodzonej wierzytelności i podejmowali czynności skutkujące przerwaniem lub zawieszeniem biegu przedawnienia przed upływem trzyletniego okresu, zatem trudno w takich okolicznościach mówić o bierność wierzycieli (s. 4 odpowiedzi, k. 28).

Z ostrożności procesowej powód wskazał, że nawet w przypadku uznania przez Sąd, że w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego, to z całą pewnością nie można uznać, że naruszenie to miało charakter rażący. Jak zaznaczył, za rażące można uznać naruszenia prawa, które charakteryzują się wyjątkowym ciężarem, a także są możliwe do spostrzeżenia „na pierwszy rzut oka”, natomiast w sytuacji, gdy dane zagadnienie prawne jest przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy (sprawa III CZP 29/16 - co miało miejsce później niż wydanie przez Sąd Rejonowy w G. zaskarżonego wyroku), nie można w ogóle mówić o rażącym naruszeniu prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie konieczne jest uczynienie kilku porządkujących ustaleń, co do konstrukcyjnej specyfiki kontroli nadzwyczajnej.

I.

1. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów

powszechnych lub wojskowych, które wprowadzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3A, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

2. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale instrument skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już kilkakrotnie wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r. I NSNc 57/20, pkt. 1-5).

3. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio*) i to tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28

października 2020 r., I NSNc 22/20 pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt. 10)

4. Na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale w drugim kroku również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN). Chodzi o wyjaśnienie, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. O ile jednak ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

Również z tego względu, przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi, uwzględnić należy specyfikę przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. Konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową. Sąd Najwyższy nie może jednak abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji, nawet jeśli skarżący nie wyeksplikował z należyłą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

II.

5. Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej na wyrok Sądu Rejonowego

w G. z dnia 21 marca 2016 r., sygn. akt I C (...), w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż w sposób nie budzący wątpliwości orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny.

Zaskarżony wyrok jest również prawomocny, bowiem zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. W analizowanej sprawie powód ani pozwany nie wnieśli apelacji od zaskarżonego wyroku w ustawowym terminie (art. 369 § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy podziela również pogląd Skarżącego, że zaskarżony wyrok nie może zostać wzruszony w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia innych niż skarga nadzwyczajna. Z akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

6. W świetle art. 89 § 3 u.SN biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Skarga została złożona przed upływem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN, więc zbędne było powołanie przez Prokuratora Generalnego jako podstawy wniesienia skargi także art. 115 § 1 oraz § 1a u.SN. Przepisy te należy powołać w przypadku wniesienia skargi po upływie terminu wskazanego w art. 89 § 3 u.SN.

7. Skarżący formułując zarzuty wyjaśnił na czym polegać miało w przedmiotowej sprawie rażące naruszenie prawa materialnego (art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c.). Odniosł się także do przesłanki funkcjonalnej, wskazując na konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pozwala to uznać, iż skarga spełnia wymogi formalne niezbędne dla jej rozpoznania.

8. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejś ze szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

III.

9. Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Stosownie do art. 118 k.c. *in fine* w brzmieniu z dnia wydania zaskarżonego wyroku, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata.

Artykuł 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowi, że bieg terminu przedawnienia przerywa każda czynność dokonana przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Natomiast zgodnie z art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

10. Przedawnienie roszczeń majątkowych jest jedną z instytucji dawności, które służą zapewnieniu pewności obrotu i realizacji postulatu, aby stan prawny pozostawał w zgodności ze stanem rzeczywistym. Ich wspólną cechą jest powiązanie następujących z mocy ustawy skutków prawnych w postaci nabycia lub utraty prawa podmiotowego z upływem czasu. Zasadą ogólną polskiego prawa cywilnego jest to, iż roszczenia majątkowe ulegają po pewnym czasie przedawnieniu, tj. że z jego upływem osoba obowiązana może uchylić się od spełnienia obowiązku, który odpowiada treści roszczenia (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 września 2006 r., SK 14/05).

Instytucja przedawnienia służy uchyleniu stanu niepewności i przeciwdziała bierności wierzycieli w dochodzeniu należnych im roszczeń, a także ochronie dłużników przed dochodzeniem potencjalnie nienależnych roszczeń w sytuacji, gdy po upływie długiego okresu nie posiadają już dowodów na spłatę zobowiązania. W doktrynie zwraca się uwagę, że instytucja przedawnienia służy w większym stopniu zapewnieniu stabilizacji stosunków społecznych niż sprawiedliwości (zob. E. Łętowska, Podstawy prawa cywilnego, Warszawa 1994, s. 20;

P. Sobolewski, objaśnienia do art. 117 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz (red.) K. Osajda, Warszawa 2021, Legalis, nb 2). Interes publiczny, któremu służy przedawnienie, sprawia, że normy regulujące tę instytucję mają charakter bezwzględnie wiążący. Stronom stosunku cywilnoprawnego nie przysługuje kompetencja do wyłączenia lub zmodyfikowania reguł przedawnienia.

Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia skutkuje oddaleniem powództwa.

11. W realiach niniejszej sprawy, Prokurator Generalny upatruje rażącego naruszenia przywołanych przepisów poprzez nieuwzględnienie specyfiki wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym i niewłaściwe przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że roszczenie nie przedawniło się wobec przerwania biegu przedawnienia w wyniku uzyskania przez pierwotnego wierzyciela (banku) klauzuli wykonalności na bankowym tytule egzekucyjnym i uznanie, że powód skutecznie wstąpił we wszelkie prawa pierwotnego wierzyciela i korzystał z przerwania biegu przedawnienia przez zbywcę wierzytelności. Jednak w opinii Prokuratora Generalnego powód, który nie był bankiem nie mógł kontynuować egzekwowania należności w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny i nie mógł powoływać się na przejście związanych z nim uprawnień bowiem nie wszedł w sytuację prawną banku i nie mógł powoływać się na przerwę biegu przedawnienia, a powinien uzyskać nowy sądowy tytuł egzekucyjny, a następnie klauzulę wykonalności, co winno prowadzić do oddalenia powództwa wobec skutecznego podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Ma rację Skarżący, że powód - nabywca wierzytelności niebędący bankiem - nie mógłby wszcząć egzekucji, gdyby nie przedsięwziął niezbędnych ku temu czynności, tj. nie mógłby wszcząć egzekucji bez uzyskania sądowego tytułu egzekucyjnego, a następnie klauzuli wykonalności (s. 12 skargi). Zgodnie z jednolitym w tym względzie orzecnictwem Sądu Najwyższego niedopuszczalne jest nadanie na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. klauzuli wykonalności na rzecz niebędącego bankiem nabywcy wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym, także po zaopatrzeniu go w sądową klauzulę wykonalności (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04).

12. W przedmiotowej sprawie kluczowe znaczenie ma jednak kwestia tego, czy nabywca wierzytelności niebędący bankiem może powoływać się wobec dłużnika na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem przez bank postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. Zagadnienie to wywoływało i wciąż wywołuje kontrowersje w doktrynie i w orzecznictwie.

Zgodnie z poglądem wyrażanym wielokrotnie przez Sąd Najwyższy skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia w wyniku czynności zmierzających do zaspokojenia roszczenia, podejmowanych na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego nie obejmuje niebędącego bankiem nabywcy wierzytelności. W kluczowej w tym względzie uchwale z 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16) pogląd taki został wyrażony w odniesieniu do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, a następnie, w uchwale z 9 czerwca 2017 r. (III CZP 17/17), powtórzono go w odniesieniu do wniosku o nadanie bankowemu tytułowi wykonawczemu klauzuli wykonalności. Stanowisko to zostało również podzielone w szeregu późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 kwietnia 2017 r., V CSK 493/16; z 21 lipca 2017 r., I CSK 6/17; z 28 marca 2019 r., I CSK 5/18; z 20 kwietnia 2018 r., II CSK 356/17; z 10 grudnia 2020 r. I CSK 182/19; postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 października 2016 r., III CZP 60/16; z 21 grudnia 2017 r., III CZP 84/17) i jest często podzielane także w orzecznictwie sądów powszechnych. Głosy przeciwne w stosunku do tego poglądu pojawiają się jednak zarówno w doktrynie (zob. np. A. Grajewski, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16*, «Przegląd Prawa Egzekucyjnego» 6/2017, s. 69-74; H. Zieliński, *Materialnoprawne skutki umorzenia postępowania egzekucyjnego i cesji wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym*, PPC, 2/19, s. 188-203), jak i w orzecznictwie sądów powszechnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 lutego 2016 r., I ACa 896/15; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 września 2017 r., I ACa 1005/17; wyroki Sądu Okręgowego w Lublinie z 20 września 2017 r., II Ca 290/17; z 30 listopada 2017 r., II Ca 632/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 lipca 2018 r., VI Aca 570/17).

Stanowisko, zgodnie z którym na przerwanie biegu przedawnienia przez czynność zmierzającą do zaspokojenia roszczenia, podejmowaną na podstawie

bankowego tytułu egzekucyjnego, nie może powołać się podmiot niebędący bankiem, który nabył wierzytelność, jest argumentowane odmiennością sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym. Nieaktualne już uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego poza sądowym postępowaniem rozpoznawczym miało bowiem charakter szczególnego uprawnienia przysługującego jedynie bankom. Z tego względu, skutki wynikające ze skorzystania z takiego uprawnienia muszą być ujmowane w sposób restrykcyjny. Skoro bankowy tytuł egzekucyjny nie mógł być podstawą egzekucji na rzecz innych osób niż w nim wskazane, z wyjątkiem następstwa prawnego innego banku po stronie wierzyciela, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego, jako czynności wierzyciela (banku) prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia, dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie obejmują nabywcy niebędącego bankiem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2019 r., I CSK 5/18). Za wąskim ujmowaniem skutków zastosowania bankowego tytułu egzekucyjnego przemawia również ochrona wartości, na które powołał się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 14 kwietnia 2015 r. (P 45/12), w którym za niezgodne z art. 32 Konstytucji uznał przepisy na podstawie których funkcjonował bankowy tytuł egzekucyjny.

Przeciwnie stanowisko wskazuje, że przepisy art. 123 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 124 § 1 i § 2 k.c. nie dają podstaw do ograniczenia skutków przedawnienia roszczenia w zależności od tytułu wykonawczego, który był podstawą prowadzonej egzekucji (jego rodzaju, czy nawet tożsamości, wyrażającej się w możliwości nadania klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego na podstawie art. 788 § 1 k.p.c.). Zwraca się też uwagę, że na gruncie art. 509 § 2 k.c. nabywca wierzytelności nabywa ją w stanie przysługującym zbywcy, oraz że przedawnienie, mające za zadanie usunąć wieloletni stan niepewności prawnej, nie powinno dotyczyć wierzycieli podejmujących właściwe i terminowe czynności w celu dochodzenia i zaspokojenia nabytych roszczeń. Zaznacza się także, iż dłużnik podnosząc zarzut przedawnienia uchyla się od spełnienia swego istniejącego długu, najczęściej odnosząc w ten sposób korzyść kosztem wierzyciela (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 20 września 2017 r., II Ca 290/17). Uznaje się z tego względu, że cesja wierzytelności dokonana przez bank na podmiot nie będący

bankiem nie niweczy skutku materialnoprawnego, jakim było przerwanie biegu przedawnienia roszczeń przysługujących poprzednikowi prawnemu powoda (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 lutego 2016 r., I Aca 896/15).

13. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni przychylił się do stanowiska przyjętego w uchwale z 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16). W konsekwencji zasadne jest stwierdzenie, że nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy w G., iż skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia w wyniku czynności zmierzających do zaspokojenia roszczenia, podejmowanych na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego nie obejmuje niebędącego bankiem powoda, który nabył wierzytelność od banku, stanowiło naruszenie art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Konstatacja taka jest tym bardziej uzasadniona, iż na dzień wydania zaskarżonego wyroku, w orzecznictwie Sądu Najwyższego panowało przekonanie, że bankowy tytuł wykonawczy (przewidziany w Prawie bankowym z 1989 r.) oraz bankowy tytuł egzekucyjny (art. 96-98 Prawa bankowego z 1997 r.) stanowią ustawowy przywilej banków, polegający na ułatwianiu im dochodzenia swoich wierzytelności wynikających z dokonywanych czynności bankowych, który nie może być rozszerzany na podmioty inne niż banki, bowiem byłoby to nie do pogodzenia z kwalifikowanym i wyjątkowym charakterem tego przywileju (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04 i przywołane w niej orzecznictwo). Za stanowiskiem tym przemawia również fakt, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 14 kwietnia 2015 r. (P 45/12) uznał przepisy regulujące bankowy tytuł egzekucyjny za niezgodne z art. 32 Konstytucji.

14. W realiach niniejszej sprawy nie bez znaczenia jest jednak fakt, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało jeszcze przed wydaniem uchwały z 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16), która wprost odnosi się do kwestii powoływania się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego przez nabywcę wierzytelności niebędącego bankiem. Już sam fakt przedstawienia przez sąd powszechny Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości i podzielenie tego stanowiska przez Sąd Najwyższy wyrażające się w podjęciu uchwały, świadczy o tym, że kwestia ta była przedmiotem poważnej

wątpliwości prawnej. Co więcej, pomimo wydania tej uchwały, zważywszy na to, iż stosownie do art. 390 § 2 k.p.c. wiąże ona jedynie w konkretnej sprawie, wciąż w części wyroków sądów powszechnych przyjmowana była interpretacja przepisów o przedawnieniu taka jaka została przyjęta przez Sąd Rejonowy w G. przy wydawaniu zaskarżonego wyroku. Także stanowisko doktryny jest w tej kwestii zróżnicowane.

15. W takich okolicznościach z pewnością nie można mówić o rażącym naruszeniu zaskarżonym wyrokiem art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. w zw., z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. Tymczasem, konieczną przesłanką uwzględnienia skargi nadzwyczajnej na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN jest naruszenie przepisów prawa w sposób rażący.

Z powyższych względów, wobec niepowołania innych podstaw szczegółowych z art. 89 § 1 u.SN, skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego należało uznać za bezzasadną i w konsekwencji oddalić.

16. Ze względu na niezaistnienie podstawy uwzględnienia skargi nadzwyczajnej w postaci rażącego naruszenia prawa, zbędne jest dokonanie weryfikacji przez Sąd Najwyższy zaistnienia przesłanki funkcjonalnej. Jedynie na marginesie należy odnieść się do dwóch kwestii podniesionych przez Prokuratora Generalnego.

Prokurator Generalny podkreślił, że wnosząc skargę nadzwyczajną w niniejszej sprawie „abstrahuje od słuszności dochodzonego roszczenia, a staje za uznaniem ochrony instytucji przedawnienia” (s. 15 skargi). Należy jednak podkreślić, że instytucja skargi nadzwyczajnej nie służy skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy, taka kontrola dokonywana jest w ramach skargi konstytucyjnej, ale konkretnej kontroli konstytucyjności aktów stosowania prawa, co oznacza konieczność każdorazowego uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy. Przy ocenie przesłanki funkcjonalnej elementy słuszności rozstrzygnięcia musiałyby zostać wzięte pod uwagę.

Nie ma też racji Prokurator Generalny, iż w przypadku realizacji zaskarżonego wyroku nastąpiłoby nieuprawnione przysporzenie po stronie powoda i naruszenie własności pozwanej (s. 8 skargi, k. 14). Powód zasadnie podniósł

w odpowiedzi na skargę, że w rozpoznawanej sprawie niewątpliwe jest istnienie zadłużenia pozwanej i jego wymagalność, a także fakt, że pozwana nie podjęła żadnej próby uregulowania ciążącego na niej zobowiązania (s. 4 odpowiedzi, k. 28). Należy też zaznaczyć, że sytuacja prawna pozwanej wskutek przelewu wierzytelności banku na powoda nie uległa pogorszeniu w porównaniu z jej sytuacją prawną, jaka istniała przed zawarciem umowy przelewu, natomiast ani w *petitum* skargi, ani w jej uzasadnieniu, Skarżący nie kwestionował istnienia wierzytelności.

17. Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.SN. oddalił skargę nadzwyczajną.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.